

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Montenegro. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 11. maja. Dyrekcya zakładu głuchoniemych zaprasza na egzamin uczniów tego zakładu na sobotę dnia 16. b. m. o godzinie 11. przed południem. Oprócz popisu z zwyczajnych przedmiotów naukowych złożą uczniowie przy tegorocznym egzaminie także dowody, ile w tym roku dzięki staraniom teraźniejszej dyrekcji postąpili w rzemiosłach, mianowicie w krawiectwie, szewstwie i tokarstwie.

Panowie bracia Henryk i Józef Wieniawscy, w ciągu krótkiego pobytu swego we Lwowie, zwrócili uwagę swoją także na ubogich miejscowych i w wilię odjazdu swego, to jest na d. 6. b. m. wyprawili koncert na rzecz tutejszego Instytutu ubogich.

Publiczność nieomieszkała korzystać z tej sposobności, by zasławić się jeszcze raz mistrzowską grą artystów a zarazem przyczynić się do urzeczywistnienia szlachetnego ich zamiaru.

Tym sposobem zebrano czystego dochodu 301 r. 48 kr. m. k. i kwota ta wpłynęła do kasy Instytutu ubogich.

Komisyja Instytutu ubogich poczytuje sobie przeto za miły obowiązek tak panom Henrykowi i Józefowi Wieniawskim, jako też dyrektorowi teatru, panu Glögel i pani Schreiber-Kirchberger, za uprzejmy jej udział w tym koncercie, wyrazić publiczne podziękowanie.

Z komisji Instytutu ubogich.

Lwów 8. maja 1857.

(Z podróży Jch Mości Cesarstwa. — Dodatkowa umowa z Belgią. — Nowiny Dworu. — Odznaczenie Beja tunetańskiego.)

Wiedeń, 9. maja. Gazeta wiedeńska ogłasza następującą depeczę telegraficzną c. k. jeneralnego gubernium w Budzie do Jego Excelencyi ministra spraw wewnętrznych z **Budy** dnia 8. maja:

„Bal wczorajszy był nadzwyczajnie świetny. Wszystkich zachwycała dostojna uprzejmość i uroda Jej Mości Cesarzowy. Na cześć poświęcenia okrętów iluminowane były wieczór wybrzeża Dunaju i okręta parowe, a pod rezydencyą cesarską spalono sztuczne ognie. Jego Cesarstwo dawał dziś liczne posłuchania, poczem Jch Mość Cesarstwo zwiedzili wystawę kwiatów, wystawę robót kobiecych w muzeum narodowym, toż samo muzeum narodowe, miejski dom sierót w Peszcie, Jej Mość Cesarzowa klasztor panien miłosierdzia a Jego Cesarzowa Mość jeszcze kilka urzędów i zakładów. Wszędzie powozy cesarskie otoczone były tłumami ludu witającego Naj. Państwo okrzykami radości. — Dziś wieczór iluminacja obydwóch miast, tudzież sztuczne ognie na łańcuchowym moście.“

— Dzisiejsza gazeta wiedeńska ogłasza umowę dodatkową między Austryą a Belgią do austriacko-belgijskiego traktatu państwa z dnia 16. lipca 1853, względem wzajemnego wydawania zbrodniarzy. Umowa ta zawarta w Bruxeli dnia 18. marca 1857, a ratyfikowana w tej stolicy dnia 24. kwietnia r. b. stanowi, że zamach na osobę lub życie Monarchy niema być poczytany za zbrodnię polityczną.

— Jch Cesarzew. Mości Arcyksiążę Franciszek Karol i Arcyksiężna Zofia, tudzież Jej Mość Cesarzowa wdowa Karolina Augusta odjadą w przyszłym tygodniu (we wtorek i w piątek) do Pragi.

— Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę Jan spodziewany jest jutro z Gracu w Wiedniu na otwarcie jubileuszowej wystawy gospodarskiej.

— Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę Franciszek Karol rozdać będzie w imieniu Cesarza Jego Mości medale w nadgodę na wystawie.

Jego Cesarzowa Mość nadał Bejowi tunetańskiemu wielki krzyż orderu Leopolda a pierwszemu ministrowi jego Kasnadorowi krzyż kawalerski orderu żelaznej korony.

Regulamin

wyścigów konnych. (Ciąg dalszy).

§. 28. Każde zameldowanie, do którego nie dołączono przepisanej wkładki gotówką, wolno komisarzom odrzucić.

Zaden koń nie może biegać o premium rządowe, jeśli wkładki zań niezłożono gotówką przynajmniej jednym dniem przed wyścigami.

§. 29. Zażalenia przeciw prawdziwości wymierzenia dystancyi mogą być tylko wtenczas uwzględnione i rozstrzygane, jeśli przedłożone będą pisemnie komisarzom najdalej dzień przed rozpoczęciem ubiegania się o premia rządowe.

§. 30. Jeźdźcy ważeni będą na placu wyścigów przed rozpoczęciem gonitwy.

Do ciężaru wagi jeźdźca policzone będzie siodło, biczek i derka; podków się do tego nie liczy.

§. 31. Każdy jeździec musi po wyścigach przyjechać na koniu swoim pomiędzy słupki zwycięzkie do wagi, by znów stanąć do wagi.

§. 32. Gdyby jaki wypadek przeciwny niedozwolił jeźdźcowi dojechać do wagi, natenczas wolno mu kazać się tam zanieść lub zaprowadzić.

§. 33. Koń, z którego jeździec — wyjąwszy §. 32, pierwiej zsiądzie, lub przy ważeniu po wyścigach mniej zawazy, niż powinien, uważany będzie za prześcignionego i nie otrzyma żadnej nagrody.

§. 34. O godzinie przeznaczony może komisarz nadzorujący rozpoczęcie biegu dać znak do gonitwy, i niepotrzebujecie czekać na tych co się opóźnili, w kwadrans po upływie tego czasu należy dozwolnić na rozpoczęcie gonitwy, jeśli tego którykolwiek z właścicieli ubiegających się koni zażąda.

§. 35. Komisarz kierujący rozpoczęciem gonitwy może konie kazać ustawić tak daleko przed słupem metę oznaczającym, jak tego uzna potrzebę. Gonitwa rozpoczęta bez znaku wydanego od przynależnego komisarza, lub jego zastępcy, jest nieważna.

§. 36. W razie, gdyby który z jeźdźców spadł podczas wyścigów z konia, lecz gdyby zrzucony lub kto inny z wagą należytą znów konia tego dosiadł i dalej na nim pędził, natenczas koń ten należy do szeregu ubiegających się, a wypadek uważany będzie za niebyły, jeśli tylko drugi jeździec dosiadł konia na tem samym miejscu, gdzie spadł pierwszy.

§. 37. Konie, które z równo ciągnącej się przestrzeni zbiją się z prostej linii i więcej już na nią niewrócą, lub które z przestrzeni zakrzywionej zbiją się na stronę wewnętrzną i po tej stronie wewnętrznej wyminą tykę lub jaki inny znak zakrętu, a nie wrócą znów na ten punkt, z którego się zbily, uważane być mają za prześcignione.

§. 38. Gdyby koń, który wprowadzie dobiegł pierwszy lub drugi z kolei do mety i uzyskał tytuł do nagrody wyminawszy już i słup zwycięzki, lecz oraz uniósł się w pędzie i znikł z oczu świadków wiarogodnych, natenczas właściciel jego utraci tytuł do nagrody, a koń uważany będzie za prześcignionego.

§. 39. Na wypadek, gdyby który z jeźdźców wstrzymał drągiego podczas gonitwy jechaniem na przelaj, napornem podjeżdżaniem lub umyślnem uderzeniem, albo go w drodze jego tamował, natenczas właściciel konia utraci wszelkie prawa do premium tak za tego konia, jak i za inne konie należące zupełnie lub w części do niego i biorące udział w tej gonitwie.

§. 40. Wszelkie skargi za przecięcie drogi (§. 37), za jechanie na przelaj, naporne podjeżdżanie i uderzenie (§. 39) powinny przed lub podczas ważenia odbywającego się po skończonej gonitwie wniesione być do jednego z komisarzów przez jeźdźca, który siedział na koniu w biegu tamowanym, lub też przez jednego z właścicieli, albo przez ujeżdżacza. Po skończonej ważeniu skargi takie nie będą już przyjmowane.

§. 41. Gdyby udowodniono, że jeździec dał powód do skargi niezręcznym swym jeżdżeniem, lub nawet z umysłu drugiemu jeźdźcowi przeszkadzał, natenczas mogą mu komisarze zabronić dalszej gonitwy o premia rządowe na placu wyścigów.

Żokieje, którzyby nie dopełnili ściśle rozporządzeń komisarzów, mogą obłożeni być karą pieniężną, za którą panowie ich ze swego odpowiadają, lub też z placu wyścigów całkiem wydaleniu.

§. 42. Koń, co pierwszy dosięgnął głową linię między słupem wygranej i stanowiskiem wytkniętym dla arbitra, jest zwycięzcą, a

drugi z kolei jest biegunem drugim. Tak samo szykuje się i inne konie według porządku jakim przybywają, jak dalece arbiter zdoła to rozróżnić.

§. 43. W razie, gdyby w gonitwie dobiegły dwa konie tak równo do mety, że arbiter niemógłby rozstrzygnąć, który z nich zwycięzca, natenczas muszą obydwaj te konie biegać jeszcze raz o nagrodę, a to w pół godziny po ostatniej gonitwie, która się tegoż samego dnia odbędzie.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Ameryka.

(Układy Stanów z Nową Granadą. — Traktat angielsko-francuski.)

Nowy York, 21. kwietnia. Gabinet w Washingtonie postanowił próbować jeszcze raz, czy nieuzyska zadośćuczynienia urzędu republiki Nowej Granady. Jeśliby zostało odmówione, wtedy chce zająć obadwa punkta nadbrzeżne międzymorza Panamy. Wszakże nierozstrzygnięto jeszcze, czy postanowienie to ma być podane do wiadomości zagranicznych ambasadorów.

Podług doniesień z St. John (Newfoundland) z 24. kwietnia, niebędzie wykonany traktat angielsko-francuski względem rybołówstwa w Nowej Fundlandyi, ponieważ odrzucił go parlament kolonii.

Hiszpania.

(Posiłki do Hawany. — Wiadomości bieżące. — Księstwo Montpensier. — Pogłoski zatrważające. — Królowa przy nadziei. — Zebractwo.)

Madryt, 30. kwietnia. Za przybyciem do Kadyxu oficerów przeznaczonych na wyspę Kubę wydany został rozkaz, ażeby okręt liniowy „Reine Isabel II.“, fregata „Baylen“, bryg „Pelago“, paropływ „Francisco de Asis“ i okręta transportowe „Pinta“ i „Sautacilia“ odplynęły z tej zatoki z posiłkami do Hawany.

Książę i księżna Montpensier opuszczają d. 7. maja Sewillę i udają się do Madrytu. — Spodziewają się i Lorda Hamilton w Madrycie. Podróż jego nie ma wcale politycznego charakteru; wysiedzie w pałacu księcia Berwick i Alby. — Z Londynu przybył hiszpański poseł w Londynie, pan Gonzalez Bravo, ażeby zająć krzesło w zgromadzeniu Kortezów; jego powaga, talent i przyjaźń z marszałkiem Narvaez zapewniają mu wielki wpływ. — Obiegają znów pogłoski, że odkryto wielki spisek, który miał wybuchnąć 10go maja na różnych punktach kraju, ale pogłoski te potrzebują potwierdzenia. Indagacya ostatniego spisku Karlistów toczy nieprzerwanie. Gdzie niegdzie nastąpiły aresztacye, a z obżałowanych Kabecile Pedro Sorribera schwymano w Cerwera. Wiadomość, że w Asturyi pokazały się bandy Karlistów, niepotwierdza się. — Królewskim dekretem powołano pod chorągwie na dzień 30. czerwca 50.000 ludzi, a więc czynny stan armii będzie wynosić 100.000. Dla niepogody ceny zboża poszły cokolwiek w górę, w Madrycie podniosła się Fanegua na 6 realów. *Espana* z 28. b. m. donosi, że Królowa jest przy nadziei. Lekarze zalecili Jej Mości Królowej jak największą spokojność; Królowa nie wychodzi już sama na spacer. Według wszelkiego podobieństwa nie pojedzie dwór tego roku ani do Aranjuez ani do La Granja. — Prócz jenerała Urbistondo, wojskowego szefa domu królewskiego, który po krótkiej słabości zeszedł z tego świata, umarł nagle także młody margrabia Los Avenales, deputowany Kortezów dystryktu w prowincyi Granady i adjutant jenerała Narvaez. Jeszcze wieczorem wpoprzed był na wieczorze u marszałka. Margrabia San Jose, grand Hiszpanii, jest niebezpiecznie chory. — Przeraza — mówi *Espana*, mnożenie się zebraków w stolicy, liczba ich wzmagają się niesłychanie i dziwna, że korregidor nie zajmie się tą sprawą, która olbrzymio rośnie.

Anglia.

(Otwarcie wystawy w Manchester. — Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian spodziewany w Londynie. — Wykaz żeglugi.)

Londyn, 5. maja. Książę Albert odjechał dziś do Manchesteru o pół do 7mej zrana. Jak donosi telegraf, przybył tam Jego królewicz. Mość około pół do 12tej i udał się natychmiast do Abney Hall, wiejskiej siedziby majora miasta, i jakiś czas zabawił. Z Abney Hall pojechał książę do gmachu wystawy, tu go przyjmowali lord Operstone, prezydent komitetu wystawy, członkowie komitetu i t. p. Po doręczeniu adresu rady gminnej wprowadzono księcia Alberta do gmachu, odspiewano hymn narodowy, biskup Manchesteru odmówił modlitwę, i nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy. Jego królewicz. Mość spodziewany jest jutro po południu z powrotem w Londynie. W gmachu wystawy zrobiono przygotowania na umieszczenie 9.000 gości, a orkiestra składa się z 500 osób.

Jenerał-porucznik Ashburnham odjechał 21. kwietnia paropływem „Ava“ z Suezu do Chin.

Jak donosi *Morning Chronicle* odda Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian przed zaślubinami swemi wizytę królowej Wiktoryi.

Biuro handlowe ogłosiło wykaz żeglugi z miesiąca marca. Objętość okrętów, które zawinęły do Anglii, wynosiła 565.915 beczek, przeszło o 200.000 więcej niż w roku 1855; odplynęły zaś okręta objętości 792.911 beczek, (a w roku 1855 tylko 552.951.)

Francya.

(Nowiny dworu. — Nabożeństwo. — Podróż księcia Napoleona. — Reorganizacya banku. — Utrzymanie grobu Napoleona I. na wyspie św. Heleny. — Wystawa obrazów. — Wyprawa chińska.)

Paryż, 5. maja. Dziś było uroczyste nabożeństwo w kaplicy greckiej w obchód urodzin Cesarzowej rosyjskiej matki i wielkiej księżnej Mikołajewnej. W kaplicy Tuileryówi w kościele Inwalidów

było nabożeństwo żałobne za duszę Napoleona I. Cały świat urzędowy był na tem nabożeństwie. Po mszy św. przy ulicy de Berry odjechał Wielki książę do Vincennes, gdzie po śniadaniu u gubernatora przypatrywał się strzelaniu do tarczy w Polygonie. — Dziennik *Patrie* zawiera następujące doniesienie półurzędowe: „Kilka dzienników belgijskich oznajmia, że książę Napoleon między 1. a 10. maja oczekiwany jest w Berlinie. Możemy donieść, że ta wiadomość jest zmyślona. Prawda, że książę Napoleon wkrótce uda się w podróż, ale zwiedzi tylko wystawę w Manchester.“ — Mimo tego sprostowania zdaje się, że książę tego lata zwiedzi Niemce a przytem i Berlin. — Słychać, że projekt reorganizacyi banku jeszcze podczas tej sesji przedłożony będzie ciału prawodawczemu. Kapitał banku ma być pomnożony z 91 na 300 milionów. Połowę nowych akcji mają rozbrać akcyonaryusze, druga zaś połowa (100 milionów) ma być rozdana w drodze subskrypcyi. Bank obowiązuje się przyjmować wexle przynajmniej na 90 dni, może jednak liczyć dyskonto więcej jak 6 od sta stosownie do chwilowej potrzeby. Za granicą utworzone będą komptoary ku zakupywaniu złota i srebra. Rada banku pomnożona będzie o pięciu członków wybranych pomiędzy administratorami wielkich towarzystw kolei żelaznych. — Pensyonowanemu oficerowi kawalerii Gautier de Rougemont, który służył w armiach pierwszego Cesarstwa poruczono utrzymywanie grobu na wyspie św. Heleny z tytułem „Gardien du tombeau de l'Empereur.“ — Komitet decydujący o przyjęciu obrazów na przyszłą wystawę, rozpoczął już swą czynność. Nadeszło już przeszło 6.000 obrazów i innych przedmiotów sztuki; z zagranicy najwięcej przysłali Belgowie i Anglicy. Rząd przysłał do muzeum historycznego w Wersalu obraz Guet'a przedstawiający przybycie armii z Krymu z powrotem do Paryża. — Z Londynu donoszą, że kompania wschodnio-indyjska po ścisłym rozpoznaniu stosunków postanowiła brać udział w wyprawie na Chiny. Dywizję marynarki miejscowej dano do dyspozycyi naczelnikom wyprawy. Dywizya ta zostaje pod rozkazami admirała Leeka, który przewodniczył angielskiej wyprawie w odnodze perskiej.

Holandya.

(Regulamin prasy w Indjach.)

Haaga, 2. maja. Wspominany już kilkakrotnie regulamin prasy w Indyi holenderskiej zatrudniał Izbę drugą przez cały zeszły tydzień. Komisya, której poruczono rozpoznanie tego regulaminu, oświadczyła jednogłośnie, że jest bardzo niejasny i może łatwo dać powód do przewrotnego wykładu; kaucya żądana od księgarzów i drukarzy jest również niepotrzebna w Indyi jak przepis, ażeby każdy artykuł w dziennikach i pismach czasowych opatrzony był podpisem autora; nakoniec zawiera ten regulamin kilka postanowień, które sprzeciwiają się z odnośnym artykułem regulaminu rządowego w Indyi. Z tych powodów zaproponowała komisya: posłać kopie jej sprawozdania ministrowi kolonii z oświadczeniem, że regulamin ten potrzebuje rewizyi. Przy obradach, które zajęły sześć całkowitych posiedzeń zbijały z początku gwałtownie ten wniosek tak partya ministeryalna, która pragnęła oszczędzić nagany ministrowi, jako też opozycya, która żądała przeciwnie jeszcze ostrzejszej nagany. Obie strony wносиły poprawki. Dziś wreszcie skończyły się obrady i przystąpiono do głosowania; obie poprawki zostały odrzucone, a w końcu przyjęto wniosek komisji 56 głosami przeciw 6.

Włochy.

(Obrady w Izbie drugiej. — Przeniesienie marynarki do Spezyi. — Obóz musztry. — Przygotowania do podróży Ojca św. — Wizyta u Jej Mości Cesarzowej.)

Obrady drugiej Izby piemontekiej nad projektem względem przeniesienia marynarki sardyńskiej do zatoki La Spezia były bardzo burzliwe i deputowani rozmaitych odcieni postawali gwałtownie na politykę ministerstwa. Opozycya napomknęła między innymi, że w przeniesieniu takim nietyle przebijają się zamiar, popierać szczupłą marynarkę Piemontu, ile raczej myśl, utworzyć na przyszłość centralną marynarkę włoską, i że pogłoska, jakoby część kosztów miało ponosić pewne mocarstwo zagraniczne, które zastrzegło sobie prawo utrzymania tu stacyi okrętowej, niemoże sprawić dobrego wrażenia wkraju. Hrabia Cavour zapewniał jak zwykle przy tej sposobności, że polityka jego jest liberalna nie rewolucyjna, że szanuje traktaty i tylko w wytkniętych niemi granicach stara się popierać dobro narodu włoskiego.

Sprawozdanie komisji co do tego projektu da się zestawić w trzech punktach: 1) oświadczyła jednogłośnie, że usunięcie marynarki wojennej z zatoki Genuy jest pożyteczne i konieczne; 2) większością 5 głosów przeciw 1, że najlepszym miejscem do utworzenia nowego arsenału morskiego i głównej stacyi marynarki wojennej, jest zatoka Verignano i della Grazie w odnodze Spezyi podług projektu inżyniera Rendel, a 3) jednogłośnie, że zaprojektowany system obwarowania nowej zatoki jest dostateczny, by zapewnić jej należyte bezpieczeństwo tak od strony lądu jak i morza.

Wychodzący w Turynie dziennik *Gazzetta militare* pisze:

„Donoszą nam, że zapowiedziany na wrzesień obóz musztry, który miał być założony w pobliżu Alessandryi, nieprzyjdzie już do skutku; natomiast mają być ściągnięte na musztry wojska żałogowe z Turynu, Genuy, Alessandryi, Nowary i Vercelli.“

Rzym, 30. kwietnia. Codziennie nadchodzą deputacye z większych miast Umbryi, Ankony i Romagny z prośbą, ażeby Ojciec św. w przejeździe do Loretto i Assisi, raczył je także zaszczyścić od-

wiedzinami swemi. Większa część ich jednakże leży daleko z drogi, i Ojciec św., gdyby chciał dogodzić życzeniom wszystkich, musiałby kilka miesięcy poświęcić podróży. Jego Świątobliwość wyjedzie na przyszyły poniedziałek. Po dopełnieniu ślubów w świątyni w Loreto odwiedzi swe rodzinne miasto Sinigaglię. Do braci Ojca św. hrabiów Gabriele i Giuseppe Mastai, i do siostry jego, zakonnicy, bawiących w Sinigaglii, wysłany został prałat z własnoręcznym pismem Papieża, który zapowiada im bliskie odwiedziny brata. — Temi dniami mieli ministrowie długie audyencye na Watykanie, gdzie Ojciec św. dawał im instrukcyje na czas oddalenia swego z Rzymu. Prócz tego udzielał Ojciec św. także wiele audyencyi pożegnawczych. — Dnia dzisiejszego zaraz po południu wyjeżdżał Jego Świątobliwość powozem galowym z Watykanu do pałacu Rondanini z wizytą Jej Mości Cesarzowej matce rosyjskiej. Cesarzowa stała na balkonie, i ujrawszy zdaleka Ojca św. pospieszyła z wielką radością na powitanie Jego.

Niemce.

(Książę Napoleon oczekiwany w Berlinie. — Zajęcie między senatem a ministerstwem. — Pomnik w Szrzeniu.)

Berlin, 4. maja. Nadeszła tu przedwczoraj wieczór wiadomość blizkiego przybycia księcia Napoleona. Z tą wiadomością miał wczoraj przybyć także do pana Moustier kuryer, a wyprzedziła go depesza telegraficzna. Podróż księcia do Berlina jest odwzajemnieniem wizyty, jaką książę Fryderyk Wilhelm zaszczylił Paryż w zeszłym roku. Książę Napoleon spodziewany jest między 6. i 10. (podług dziennika *Nord* zaś między 7. i 8. b. m.) Dla tych odwiedzin miała Jej Mość Królowa odłożyć zamierzoną podróż do Drezdna.

Między senatem i ministerstwem toczy się teraz szczególniejsza rozprawa. Ostatnich dni zeszłego tygodnia wydał pan Manteuffel imieniem gabinetu do księcia Hohenlohe, prezydenta senatu, pismo w którym wyraził od rządu nagane za powolność i sposób załatwienia projektów rządowych w senacie, jako też za częste udzielanie urlopów członkom tej Izby. Senat naradzał się potem na tajnym posiedzeniu nad tym listem, i na zasadzie powziętych uchwał posłał książę Hohenlohe prezydentowi ministrów odpowiedź, w której zaprzecza robione Izbie zarzuty. Powolność obrad senatu przypisuje książę niewczesnemu przedkładaniu projektów rządowych i oświadcza wyraźnie, że o udzielaniu urlopu członkom ma prawo stanowić jedynie prezydent Izby. Jak słychać, robił pan *Meding* na wczorajszym tajnym posiedzeniu następujący wniosek, który ma być wotowany na przyszłym posiedzeniu:

„Senat postanawia: Przedłożyć rządowi królewskiemu nagłą wniosek, ażeby projekta ustaw ile możności jednakowo rozdzielał na obie Izby, i przedkładaniem odpowiedniej części nowych ustaw senatowi, starał się zapobiedz temu, by Izba ta podobnie jak w zeszłym a nawet i w tym roku niepozostawała przez dłuższy czas bez żadnego zajęcia, a potem przy końcu sesyi niemogła załatwić spraw należycie przedłożonych.“

Gazecie poznańskiej donoszą z **Szrzenia**: „Jeszcze przed siedmiu laty zamierzała pewna partya wznieść na tutejszym cmentarzu katolickim większy pomnik powstańcom polskim, którzy polegli w potyczce pod Xiążem na dniu 29. kwietnia 1848 lub pomarli na rany w tutejszym lazarecie. W tym zamiarze kupiono z uzbieranych składek bryłę granitu, urobiono ciężki pomnik i po ukończeniu sprowadzono go na cmentarz razem z podstawą z niezmiernym kosztem. Rząd, którego nieproszono wcale o pozwolenie, niezadowolony naturalnie na ustawienie pomnika, to samo uczyniło ministerjum, do którego zanoszono kilkakrotne zażalenie, i olbrzymi ten pomnik leżał przez długi czas na ziemi. Teraz 29. kwietnia, w rocznicę bitwy, ośmielił się ktoś, pomimo zakazu rządu, ustawić pomnik w cichości, i dopuścić się tym sposobem nieprawnej demonstracji. Ale jak tylko dowiedział się o tem nasz radca krajowy, sprzeciwiał się natychmiast nieprawemu postępkowi i kazał napowrót obalić pomnik. Z śledztwa pokaże się teraz, z czyjego polecenia pracowali liczni robotnicy nad ustawieniem tego pomnika.“

Rosya.

(Traktat z Japonią zawarty.)

Petersburg, 28. kwietnia. *Gazeta senatu* ogłasza traktat zawarty między Japonią i Rosyą względem komunikacji handlowej i oznaczenia granic obudwu państw. Traktat ten składa się z 9 paragrafów i czterech dodatków i jest w głównej treści następujący: 1) Między Japonią i Rosyą ma panować odtąd wieczny pokój i szczerą przyjaźń. W obudwu państwach mają Rosyjscy i japońscy poddani używać bezpieczeństwa osoby i własności. 2) Odtąd ciągną się granice między Rosyą i Japonią pomiędzy wyspami Hurap i Urup. Cała wyspa Iturap należy do Japonii, a cała wyspa Urup z wyspami kurulskimi na północy do Rosyi. Wyspa Krafsto zaś, czyli Saghaliu pozostanie jak dotąd niepodzielną własnością Japonii i Rosyi. 3) Rząd japoński otwiera okrętom rosyjskim zatoki Simodę, Hakodadi i Nangasaki, w których okręta rosyjskie mogą być odtąd naprawiane i mają prawo nabierać za monety złote i srebrne lub za towar, wody, węgla i żywności. Z wyjątkiem wspomnianych portów niemogą okręta rosyjskie zawijać do innych zatok, chyba wtedy tylko, jeśli dalsza podróż jest niepodobna. 4) Rozbitym okrętom i rozbitkom będzie używana potrzebną pomoc i wszyscy ocaleni mają być transportowani do otwartych portów. 5) W wspomnianych portach mogą Rosyanie mieniać towary. 6) Rząd rosyjski mianuje konsulów w obudwu pierw wymienionych portach. 7) Zachodzące kwe-

stye i spory ma rząd japoński ściśle rozważać i rozstrzygać. 8) Rosyanie w Japonii i Japonowie w Rosyi są zawsze wolni i niebędą podlegać żadnym ograniczeniom. W razie popełnienia zbrodni mogą być aresztowani, ale sążeni będą tylko podług ustaw kraju, do którego należą. 9) Co do sąsiedztwa obudwu krajów mają być wszelkie prawa i przywileje, jakich Japonia teraz lub na przyszłość udzieli innym narodom, rozciągnięte równocześnie na poddanych rosyjskich.“ (Dodatek do 3.) W dwóch pierwszych portach dozwolony jest wolny przystęp; w mieście Simoda i okolicy w obrębie siedmiu mil japońskich, a w Hakodadi na 5 mil; w Nangasaki zaś tak samo, jak na przyszłość innym dozwolonem będzie. (Dodatek do 5.) Zamiana towarów ma się odbywać w przeznaczonym na to umyślnie budynku w obecności urzędników japońskich. (Dodatek do 6.) Konsulowie rosyjscy będą mianowani zaczawszy od roku 1856. Miejsce i pomieszkanie dla kupców oznaczy rząd japoński.“

Montenegro.

(Aresztacye.)

Z nad granicy montenegrzyńskiej donoszą gazecie tryestyńskiej pod dniem 28. kwietnia:

„Z familii Martinowicza z Baize uwięziono cztery osób, między temi najstarszego syna Serdara Milona Martinowicza, który zostaje pod opieką c. k. rządu w Zara. Z familii Perowicza z Zuzze przyaresztowano 16 osób, między nimi Sardara i byłego senatora Andria Iwonowa Perowicz (ojca Szczepana Zuzze). Ten sam los spotkał kapitana z Breseli Głubido.“

Azya.

(Ratyfikacya traktatu z Persyą wątpliwa. — Położenie w Indyach. — Doniesienia z angielskiej głównej kwatery w Persyi.)

Dziennik Pays zbija rozniesioną wiadomość, jakoby Persya niechciała ratyfikować traktatu z Anglią, gdyż niemogła jeszcze nadejść odpowiedź z Teheranu. Tę wiadomość podaje teraz *Nord* w następującej depeszy telegraficznej z Londynu z 3. maja: W tej chwili nadeszła tu wiadomość, że Szach Persyi wzbrania się ratyfikować traktat pokoju, zawarty między Feruk Chanem i Lordem Cowley'em a potwierdzony w Londynie.

W korespondencyi paryskiej donoszą dziennikowi *Nord*: „Prywatne listy agentów francuskich piszą z Indyi, że stosunki tamtejsze są wcale groźniejsze, niż przyznają dzienniki londyńskie. Wzburzenie i zuchwałość wzmagają się nie tylko pomiędzy krajowemi wojskami angielsko-indyjskiej armii, ale także pomiędzy ludnością kilku obwodów. Była taka chwila, że niekarność zatogi groziła wielkiem niebezpieczeństwem Kalkucie. W kilku dystryktach Lahory szerzy się jawne powstanie. Nawet Dost Mohamed stara się różnemi sposobami przywieść do skutku porozumienie pomiędzy naczelnikami szczepów indyjskich, by pozbyć się przy tej sposobności niemilej opieki angielskiej.“

Dziennik Times podaje z listu urzędnika agentury politycznej w Bagdadzie następującą najnowszą wiadomość z głównej kwatery ekspedycyi perskiej (bez daty):

„Wczoraj przywiózł nam kuryer tatarski z Konstantynopola wiadomość zawartego pokoju, ale warunki niesą wiadome. Wyprawiłem natychmiast posłańca do Bassory, ale wątpię, czy przybędzie dość wczesnie, by uratować Mohammerah, jeśli Outram nieotrzymał wiadomości na Aden. Moja ostatnia poczta z Bassory jest z 17go marca. Dnia tego miał generał wyruszyć z Buszyru za rzekę, gdzie zebrały się wszystkie okręta transportowe, i miały 21. marca udeżyć na Mohammerah.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 10. maja. *Gazeta wiedeńska* ogłasza najwyższy list własnoręczny Jego Cesarskiej Mości do ministra sprawiedliwości z Budy z dnia 8. maja, którego główna treść następująca: „Wszystkim poddanym (oprócz lombardzko-weneckich) ze stanu cywilnego skazanym lub w ogóle aresztowanym za zbrodnie zdrady stanu, powstania lub rozruchu, opuszczone są wszelkie dalsze kary. Ustać mają przeto wszelkie dalsze kroki sądowe w sprawach takich zbrodni popełnionych po dzień dzisiejszy, jeżeli obżałowani nieuchylili się ucieczką od śledztwa; przeto wszelkie toczące się indagacye mają być zamknięte, a aresztowani natychmiast uwolnieni. W wypadkach jednak gdzie inne karygodne uczynki z owemi politycznemi zbrodniami są połączone, nastąpić mają odpowiednie złagodzenia kary.“

Berlin, 8. maja. Książę Napoleon przybył tu dziś o 5^{3/4} godz. po południu. Izba pierwsza głosowała dziś nad ustawą podatku zarobkowego. Oprócz §. 1. zawierającego podwyższenie podatku przyjęto całą ustawę. Ustawa względem podatku od akcyi przyjęta została w Izbie pierwszej bez odmiany tak jak w Izbie deputowanych.

Drezdno, 8. maja. Dzisiejszy *Dreznner Journal* zawiera z Paryża doniesienie, że Wielki książę Konstanty otrzymał zaproszenie od Królowy Wiktorii do Osborne; odjedzie więc do Anglii.

Paryż, 9. maja. Wczoraj wieczór renta 3% 69 70. — Królowa Krystyna i książę Rianzares przybyli do Paryża. *Monitor* zawiera korespondencyę z Rzymu z doniesieniem o wyjeździe Jego Świątobliwości Papieża dnia 4. b. m. — Wczorajsza *Patrie* donosi, że książę Napoleon zabawi 12 dni w Berlinie, dokąd wyjechał w misyi od Cesarza. — *Pays* donosi, że austriackie okręta „Carolina“ i „Novara“ po zawarciu pokoju odpłynąć mają do Chin dla zawarcia traktatu handlowego.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 10. maja. Według doniesień handlowych podajemy ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów, jakie były w drugiej połowie kwietnia na targach w obwodzie lwowskim, żółkiewskim, samborskim, sanockim i tarnopolskim:

O b w ó d :	Lwowski		Żółkiew.		Sambor.		Sanocki		Tarnopol.	
	w mon.	konw.	zł.	kr.	zł.	kr.	zł.	kr.	zł.	kr.
Mec pszenicy	4	13	4	23	4	28	3	50	3	35
„ żyta	2	18	2	15	2	23	2	20	1	54
„ jęczmienia	1	55	2	..	1	42	1	59	1	39
„ owsa	1	25	1	30	1	12	1	23	1	10
„ hreczki	1	58	1	51	2	12	3	..	1	48
„ kukurudzy	4	..	2	36	2	24
„ kartofli	1	8	..	57	1	9	1	8	..	51
Cetnar siana	40	..	54	1	9	1	..	1	10
„ wełny	86
Sąg drzewa twardego	7	52	6	..	4	45	6	24	8	..
„ „ miękkiego	5	47	4	32	4	21	6	43
Funt mięsa wołowego	..	7 ¹ / ₃	..	6 ¹ / ₄	..	6 ¹ / ₄	..	7 ¹ / ₂	..	6 ¹ / ₃
Mas okowity	20	..	26	..	55	..	30	..	16

Kurs lwowski.

Dnia 11. maja.

	mon. konw.	gotówka		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	44	4	46
Dukat cesarski	4	46	4	48
Półimperial zł. rosyjski	8	17	8	20
Rubel srebrny rosyjski	1	36	1	37
Talar pruski	1	32	1	33 ¹ / ₂
Polski kurant i pięciozłotówka	1	11	1	12
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	36	83	..
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	79	7	79	37
5% Pożyczka narodowa	83	30	84	8

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 11. maja.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po
„ sprzedał „ „ 100 po	83	..
„ dawał „ „ za 100	82	30
„ żądał „ „ za 100
Wartość kuponu od 100 złr.	1	26 ² / ₃

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9. maja o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84¹/₄ — 84³/₈. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92 — 93. Lomb. wen. pożyczki z 5% 95¹/₂ — 96. Obligacje długu państwa 5% 83¹/₄ — 83³/₈, detto 4¹/₂% 72¹/₂ — 72³/₈, det. 4% 65¹/₄ — 65³/₈, detto 3% 50¹/₄ — 50³/₈, detto 2¹/₂% 41¹/₂ — 41³/₈, detto 1% 16¹/₂ — 16³/₈. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95. — Detto Peszt. 4% 95. — Detto Medyol. 4% 94. — Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 88 — 88¹/₂. Galic. i węgier. 5% 79¹/₂ — 80¹/₂. Detto innych krajów koron. 85¹/₂ — 86. Obl. bank. 2¹/₂% 63¹/₂ — 64. Pożyczka loter. z r. 1834 335 — 337. Detto z r. 1839 138³/₈ — 138⁷/₈. Detto z r. 1854 110 — 110¹/₄. Renty Como 15¹/₄ — 15¹/₂. Galic. list. zastawne 4% 79 — 80. Póln. Oblig. Prior. 5% 86¹/₄ — 86¹/₂. Glognickie 5% 81 — 82. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 86. — Oblig. Lloydów (w srebrze) 5% 90¹/₂ — 91. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szl. 114 — 115. Akey bank. narodowego 1000 — 1002. Akeye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 246¹/₂ — 246³/₄. Akeye niż. austr. tow. eskomp. 122³/₈ — 122⁷/₈. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 257 — 258. Detto póln. kolei 213 — 213¹/₄. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 293¹/₄ — 293³/₄. Detto tow. żegl. parowej 570 — 573. Detto 13. wydania 568 — 570. Detto Lloydów 424 — 425. Peszt. mostu łańcuch. 77 — 78. Akeye mlyna parowego wiedz. 66 — 67. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 26 — 28. Detto 2. wydania 36 — 37. Esterhazego losy 40 złr. 78¹/₂ — 79. Windischgrätzka losy.

28 — 28¹/₄. Waldsteina losy 29¹/₂ — 29³/₄. Keglevicha losy 13¹/₄ — 13¹/₂. Ks. Salma losy 39 — 39¹/₄. St. Genois 39¹/₄ — 39¹/₂. Palfego losy 38¹/₄ — 38¹/₂. Clarego 38 — 38¹/₄.

Amsterdam 2 m. 86³/₄. — Augsburg Uso 104⁷/₈. — Bukareszt 31 T. 267¹/₂. — Konstantynopol 31 T. 465. — Frankfurt 3 m. 104. — Hamburg 2 m. 77. — Liwurna 2 m. 105¹/₄. — Londyn 3 m. 10-10¹/₂. — Medyolan 2 m. 104. — Paryż 2 m. 121¹/₂. — Cesarskich ważnych dukatów agio — — 7³/₈. — Napoleondor 8 8 — 8¹/₂. Angielskie Sover. 10 15 — — —. Imperyal Ros. 8 23 — 8 24.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 11. maja.

Oblig. długu państwa 5% 83³/₁₆; 4¹/₂ —; 4% —; 4% z r. 1850 —; 3% —; 2¹/₂% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 138³/₈. Wiedz. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akeye bank. 1007. Akeye kolei póln. 2185. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 567. Lloyd 421¹/₄. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akeye niższo-austr. Towarzystwa eskomp. 500 złr. 613³/₄ złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg 105 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 104¹/₈ 2 m. Hamburg 77 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10 — 10¹/₂. 2 m. Medyolan 104¹/₈. Marsylia 121⁵/₈. Paryż 121³/₄. Bukareszt 267. Konstantynopol 465. Smyrna —. Agio duk. ces. 7¹/₂. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. — 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 80¹/₈. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 —. Pożyczka narodowa 84¹/₁₆. C. k. austr. akeye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 292³/₄ fr. Akeye c. k. uprzyw. zakładu kredy. 250. Hypotekar. listy zastawne —. Akeye zachodniej kolei żelaznej 204.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. maja.

Hr. Lanckoroński Teodor, z Poddubiec. — PP. Brześciński Sylwester, z Rustweczka. — Białobrzegi Stanisław, z Dziedziłowa. — Cywiński Jędrzej, z Delejowa. — Dąbrowski Wikt., z Brzeżan. — Duniewicz Edw., z Nowoszyce. — Frank Ferd., z Nabaczowa. — Dr. Gregorowicz Tyt., adw. kraj., z Stanisławowa. — Jasiński Franc., z Brzeżan. — Małecki Kajet., z Skomoroch. — Nowosielski Ludwik, z Zbory. — Niedźwiedzi Kornel, z Wankowiec. — Ohl Adolf, e. k. przeł. pow., z Dubiecka. — Ks. Szafranski Jan, r. kat. kanonik. z Mościsk. — Sroczyński Felix, z Brusna. — Terlecki Felix, z Skorodna. — Turczyński Emeryk, z Uherzec. — Terlecki Jan, z Wankowiec. — Węglowski Jan, z Łoziny. — Załęski Gabryel, z Iskani. — Zarembo Bol., z Oskrziesiniec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. maja.

Hr. Tarnowski Jan, do Zabłotowa. — Br. Mangel Jędrzej, ces. ros. radca tytul., do Dembicy. — PP. Bal Franciszek i Antoni, do Tuligłówn. — Duniewicz Edw., do Nowoszyce. — Gradziński Waleryan, do Gumnisk. — Krasnopolski Grz., e. k. radca sąd. kraj., do Dembicy. — Mikuli Ant., do Ottyni. — Popowicz Jan, do Strojeszki. — Stanek Józef, do Wiszenki. — Skrzyński Wład., do Bachorza. — Słonecki Rudolf, do Zabłotowa. — Wolański Erazm, do Czarnonokonie.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. i 10. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. wprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.64	+ 5.4°	90.7	połud.-zach. sł.	jasno
2. god. popoł.	325.50	+ 11.0°	68.9	połud.-wsch. „	pochmurno
10. god. wiecz.	325.52	+ 7.8°	77.8	„ „	„
6. god. zrana	325.52	+ 6.0°	85.3	zachodni sł.	pochmurno
2. god. popoł.	325.67	+ 12.0°	58.4	„ „	„
10. god. wiecz.	325.71	+ 6.8°	86.3	„ cicho	jasno

TEATR.

Dziś: Komedia niem.: „Das erste Kind.“

Jutro: Przedst. polskie: „Człowiek z czarnego lasu.“

KRONIKA.

Niedawno przedłożyli J. M. Cesarzowi niektórzy finansisci znakomici plan względem utworzenia w Austrii zakładu wzajemnego wypożyczania bydła. Doświadczenia poczynione w innych krajach, a mianowicie we Francji, gdzie wdzierzawienie bydła utrzymuje się już od czasów niepamiętnych pod nazwą „Cheptel“ (od caput, sztuka) dowiodły, że towarzystwa wdzierzawienia bydła były prawdziwym błogosławieństwem dla rolnictwa i przynosiły znaczną korzyść kapitalistom. Zakład taki byłby i w naszym kraju wielce pożądany. Dzierzawa bydła we Francji uporządkowana prawnie postanowieniami kodexu cywilnego, jest umową dzierżawną, na mocy której jeden z kontrahentów oddaje drugiemu pod pewnymi warunkami bydło (nietylko rogate) do chowu i pielęgnowania. Wdzierzawiający we Francji zastrzega sobie jedną część wartości przewyższającej, tudzież przychówek i wełnę, zwykle połowę, a czasem tylko część trzecią. Dzierzawcy zaś pozostaje reszta, pognój, siła robocza bydłecia i mleko. Zakład tego rodzaju dogodny jest szczególnie uboższemu i mniej zaможnym gospodarzom wiejskim. Zawiązane w Paryżu towarzystwo „Cheptel“ przysługuje się tem nietylko dobru publiczności rolników, lecz oprócz tego otrzymuje i zysk znaczny, a mianowicie 10% od kapitału wkładkowego. Upewniają, że rząd cesarski zamysła szczerze o zaprowadzeniu takiego jak „Cheptel“ zakładu w monarchii austriackiej, i że go chce połączyć z zakładem kredytowym.

— We wsi Bosco di Ruban (przy gościńcu między Padwą i Vicenza) uderzył dnia 23. kwietnia piorun w dzwonicę kościoła i rozburzył ją, rozwalił większą część kościoła, a oprócz tego uszkodził należący do probostwa szpichlerz i piwnicę na wino. Beczki rozsypały się, a zboże wyleciało o podal. Na dzwonicy tej znajdował się krzyż żelazny, lecz nie było konduktora.

— Z Polski donoszą, że i tego roku pojawiły się ślady gąsienicy (phalaena bombyx monacha), która już od kilku lat wyrządza znaczne spustoszenia w lasach gubernii augustowskiej. Roku zeszłego owad ten zniszczył znaczny obszar lasów pod Suwałkami. Na przestrzeni 10 mil kwadratowych zeschły prawie całkiem lasy sosnowe w środkowych okolicach gubernii wspomnianej. Rząd królestwa polskiego przeznaczył znaczne kwoty pieniężne na zapobieżenie dalszemu szzerzeniu się owadu tego, lecz dzienniki warszawskie ubolewają nad tem, że usiłowania te nie znajdą wsparcia u prywatnych posiadaczy gruntowych, i równocześnie ogłoszono wezwanie do gorliwego także z ich strony zapobiegania tej niedogodności.

— Kapelusze damskie ze szkła. Dla odmiany sporządzają teraz fabrykanci letnie kapelusze damskie ze szkła. Wyrabiają je w Zinnwald w Czechach, po części na zamówienia z Paryża — z cienko przedzonego szkła białego lub kolorowego, dodając do bordur szklanych ozdoby ze słomki i inne.